

Sygn. akt II Ka 242/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Pelewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Tutro

w sprawie **T. G.**

obwinionego o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp 4.3., art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp 4.2. oraz art. 97 kw w zw. z §11 ust. 7 pkt 4 Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych pojazdu oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mielcu

z dnia 20 maja 2015 roku w sprawie sygn. akt II W 1387/14

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w pkt I z kwalifikacji prawnej czynów popełnionych przez obwinionego w dniach 22.09.2014r. i 25.09.2014r. eliminuje art. 97 kw, zaś w zakresie wykroczenia popełnionego w dniu 25.09.2015r. przyjmuje, iż obwiniony T. G. dokonał naruszenia opisanego w załączniku nr 1 do ustawy o Transporcie Drogowym pod poz. Lp 4.2. i przy zastosowaniu art. 39 § 1 kw **odstępnie** od wymierzenia kary;

2) w pkt II uchyla rozstrzygnięcie zasądające opłatę w kwocie 60,00 (sześćdziesiąt) złotych i przyjmuje wysokość kosztów postępowania na kwotę 838,49 (osiemset trzydzieści osiem złotych, 49/100 gr) złotych;

II. w pozostałym zakresie wyrok **utrzymuje w mocy**;

III. **zasądza** od obwinionego T. G. tytułem opłaty kwotę 30,00 (trzydzieści) złotych oraz 50,00 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt **II Ka 242/15**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, z dnia 11 sierpnia 2015 r.

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu obwiniła **T. G.** o to, że :

1. W dniu 22.09.2014r. o godz. 8:58 rozpoczął 24-godzinny okres rozliczeniowy w ciągu którego powinien odebrać minimum 9-godzinny nieprzerwany odpoczynek, odbierając jedynie 4 godz. 30 min. nieprzerwanego odpoczynku co oznacza, że skrócił dzienny czas odpoczynku o 4 godz. 30 min.,

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp.4.3.

2. W dniu 25.09.2014r. przekroczył maksymalny czas prowadzenia pojazdu bez wymaganej przerwy o l godz. 53 min. prowadząc pojazd łącznie przez 6 godz. 23 min.,

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp.4.3.

3. W dniu 30.09.2014r. ok. godz. 19:00 w M. na ul. (...) kierował pojazdem marki V. o nr rej. (...) z przyczepą marki (...) o nr rej. (...) wyposażonym w nadmiernie zużyte ogumienie osi tylnej pojazdu marki V. o nr rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z §11 ust. 7 pkt 4 Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia.

Sąd Rejonowy w Mielcu wyrokiem z dnia 20.05.2015 r. w sprawie II W 1387/14 orzekł następująco:

I. uznał obwinionego T. G. za winnego popełnienia czynów wyżej opisanych, stanowiących wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp. 4.3., art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp. 4.3., art. 97 kw w zw. z §11 ust. 7 pkt 4 Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia i za to na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 9 § 2 kw skazał obwinionego na karę grzywny w wysokości 600 złotych,

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw, § 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w Mielcu koszty postępowania w kwocie 898,49 zł w tym opłatę w kwocie 60 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył osobistą apelacją obwiniony.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu obwiniony zarzucił „błędą interpretację naruszeń z zakresu przekroczenia czasu pracy kierowcy” oraz oparcie rozstrzygnięcia na błędnej opinii biegłego. Obwiniony wskazał, że :

- w dniu 22.09.2014r. nie dopuścił się naruszeń związanych z czasem pracy (konkretnie skrócenie odpoczynku dobowego), a jedynie doszło z jego strony do nieprawidłowego operowania przełącznikiem urządzenia rejestrującego lub cyfrowego urządzenia rejestrującego, który umożliwia zmianę rodzaju aktywności kierowcy,

- w dniu 25.09.2014r. co prawda obwiniony dopuścił się zarzucanego mu przekroczenia maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy o czas powyżej 15 minut do 30 minut oraz za każde następne rozpoczęte 30 minut, ale przekroczenie to było jego zdaniem usprawiedliwione, co jest możliwe w oparciu o art. 12 rozporządzenia 561/2006.

Ponadto T. G. wytknął Sądowi I instancji zastosowanie błędnej podstawy prawnej w przypadku wykroczenia popełnionego w dniu 25 września 2014r., a polegającego na przekroczeniu maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez wymaganej przerwy.

Obwiniony podkreślił, że w trakcie kontroli nie stwierdzono innych niż wyżej wskazane naruszenia, co powinno skutkować uznaniem, że naruszenia te miały charakter wyjątkowy – sporadyczny. T. G. zaznaczył, że wymierzona przez Sąd I instancji kara jest dla niego bardzo dotkliwa i znacznie obciąża jego budżet domowy, ponieważ nie zarabia on wiele.

Obwiniony wniósł o „uchylenie wyroku w części dotyczącej rzekomych naruszeń czasu pracy”.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu stwierdził, co następuje:

Apelacja obwinionego T. G. zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części - wskazującej na sporadyczny, wyjątkowy charakter popełnionych przez niego wykroczeń. Apelacja ta nie zasługuje natomiast na uwzględnienie w zakresie, w jakim obwiniony wskazuje na błędne ustalenia Sądu I instancji w zakresie stanu faktycznego.

Na samym wstępie stwierdzić należy, iż Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy w sposób wnikliwy i wszechstronny. Przeprowadzono wszelkie niezbędne czynności dowodowe, które były konieczne dla prawidłowego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności obwinionego za zarzucane mu czyny. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego mieściła się w granicach sędziowskiej swobody i należyście uwzględniła zasady logiki i prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozostawała ona wobec powyższego pod pełną ochroną dyspozycji art. 7 kpk, spotykając się w związku z tym z całkowitą akceptacją Sądu Okręgowego. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało zgodnie ze wszystkimi wymogami, zakreślonymi treścią art. 424 kpk, pozwalając tym samym Sądowi II instancji na pełną i właściwą ocenę motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy przy wydaniu orzeczenia. W szczególności w uzasadnieniu tym w sposób niebudzący wątpliwości przedstawione zostały poczynione ustalenia faktyczne, jak i ocena zebranych dowodów.

W tym kontekście należy zauważyć, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił w sposób jednoznaczny na stwierdzenie, że obwiniony T. G. popełnił zarzucane mu czyny. Obwiniony na początkowym etapie postępowania przyznawał się do ich popełnienia, a wymienionym przez niego powodem nieprzyjęcia mandatu karnego była jego znaczna wysokość (1150 zł). T. G. nie kwestionował swojego sprawstwa również w trakcie przesłuchania go w charakterze obwinionego (k. 6). Zmienił jednak zdanie i podjął aktywną obronę dopiero po wydaniu wyroku nakazowego - uznającego jego winę, w zakresie zarzucanych mu czynów i wymierzającego mu karę grzywny w wysokości 600 zł oraz zasądzającego od niego koszty postępowania w kwocie 110 zł.

Linia obrony obwinionego została oparta na założeniu, że:

- 1) obwiniony w dniu 22.09.2014r. nie dopuścił się naruszeń związanych z czasem pracy (konkretnie skrócenie odpoczynku dobowego), a jedynie doszło z jego strony do nieprawidłowego operowania przełącznikiem urządzenia rejestrującego lub cyfrowego urządzenia rejestrującego, który umożliwia zmianę rodzaju aktywności kierowcy;
- 2) obwiniony w dniu 25.09.2014r. co prawda dopuścił się zarzucanego mu przekroczenia maksymalnego czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy o czas powyżej 15 minut do 30 minut oraz za każde następne rozpoczęte 30 minut, ale przekroczenie to było jego zdaniem usprawiedliwione, co jest możliwe w oparciu o art. 12 rozporządzenia 561/2006.

Ponadto obwiniony w trakcie składania wyjaśnień przed Sądem wskazał na uszkodzenia jego tachografu, które miały mieć wpływ na błędne zapisy. Linia obrony obwinionego jest jednak nie do zaakceptowania także w świetle opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego Z. B. (k. 63-67), który wskazał, że z zalegających w aktach sprawy raportów wynika, iż do przekroczenia czasu pracy opisanego w zarzutach doszło, a analiza tych raportów nie wykazała usterek tachografu. Biegły zaznaczył, że, jest możliwe, iż obwiniony dokonał błędnego ustawienia tachografu, ale nie można stwierdzić tego jednoznacznie na podstawie analizy zapisów z tachografu i jest to kwestia dania bądź odmówienia wiary obwinionemu (k. 67).

Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary obwinionemu w tym zakresie, mając na uwadze zwłaszcza wyjaśnienia obwinionego składane na początkowym etapie postępowania w tej sprawie, gdzie przyznawał się on do dokonania zarzucanych mu czynów. Nie było też podstaw, aby uznać opinię biegłego Z. B. za niepełną lub niejasną. Opinia ta jako spójna, logiczna i odpowiadająca na wszystkie pytania Sądu zasługiwała na walor wiarygodności. W swojej opinii biegły odniósł się do okoliczności wskazywanych przez obwinionego zarówno w jego sprzeciwie od wyroku nakazowego jak i okoliczności podnoszonych w trakcie rozprawy. Należy zauważyć, że obwiniony miał prawo żądać uzupełnienia przewodu sądowego poprzez uzupełnienie materiału dowodowego o kolejne opinie lub chociażby o wydanie kolejnej ustnej opinii uzupełniającej przez biegłego Z. B. – jednakże z uprawnienia tegoż nie skorzystał. Obwiniony mógł również, nie zgadzając się z wnioskami opinii biegłego i kwotą za jej sporządzenie,

zaskarżyć postanowienie II W 1387/14 Sądu Rejonowego w Mielcu z dnia 31.03.2015r. w sprawie przyznania wynagrodzenia biegłemu Z. B. za sporządzoną opinię – czego jednak nie uczynił. Z tych wszystkich względów nie mogły odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku zarzuty, w zakresie błędów popełnionych przy rekonstrukcji stanu faktycznego, a wynikających z oparcia się przez Sąd I instancji na błędnej, zdaniem obwinionego, opinii biegłego. Zarzuty te ograniczały się w istocie do gołosłownej negacji faktu popełnienia wykroczeń przez obwinionego oraz do przedstawienia własnej polemicznej oceny materiału dowodowego.

Pomimo jednak prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Odwoławczy uznał argumentację obwinionego, w zakresie w jakim wskazywał on na zastosowanie błędnej kwalifikacji prawnej zarzuczanych mu czynów oraz na okoliczności łagodzące, tj. sporadyczność zarzuczanych mu czynów.

Przepis art. 413 kpk określa, co każdy wyrok powinien zawierać. Niezbędnym elementem wyroku jest przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu (art. 413 § 1 pkt 4 kpk), zaś w przypadku wyroku skazującego dokładne określenie przypisanego czynu oraz jego kwalifikacji prawnej (art. 413 § 2 pkt 1 kpk). Rozważając kwestię właściwej kwalifikacji prawnej czynów zarzuczanych i przypisanych obwinionemu w zaskarżonym wyroku, należy zauważyć, że uchybienia Sądu Rejonowego w tym zakresie dotyczyły nie tylko kwestii wskazywanej przez obwinionego - a więc błędnego zastosowania w stosunku do wykroczenia z dnia 25.09.2014r. kwalifikacji prawnej z art. 97 kw w zw. z art. 92 ust. 1 i 2 Ustawy o Transporcie Drogowym Lp.4.3. Rzeczywiście, jak podkreślił bowiem obwiniony, doszło w tym dniu do wykroczenia opisanego w załączniku nr 1 do ustawy o Transporcie Drogowym pod poz. Lp. 4.2. Naruszenie przez Sąd Rejonowy prawa karnego procesowego, w rozumieniu art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, polegało również na błędnym przywołaniu w podstawie prawnej czynów popełnionych przez obwinionego w dniach 22.09.2014 r. i 25.09.2014 r. przepisu art. 97 kw. Przepis ten ma bowiem charakter subsydiarny w odniesieniu do ustawy z dnia 20.06.1997r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisów wydanych na jej podstawie. Niewątpliwie ustawa o Transporcie Drogowym do takich się nie zalicza. Przepis art. 97 kw nie ma więc w przypadku tych dwóch popełnionych przez obwinionego czynów zastosowania, co implikowało konieczność wyeliminowania art. 97 kw z kwalifikacji prawnej tych czynów, gdyż to, za co obwiniony został ukarany, musi wynikać z treści wyroku, a nie może być odczytywane ani z akt sprawy, ani też z treści wniosku o ukaranie.

Przechodząc natomiast do kwestii okoliczności łagodzących podnoszonych przez obwinionego, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że Sąd I instancji nie przypisał im należytej wagi. Faktem jest, że obwiniony T. G. popełnił zarzuczane mu wykroczenia w związku z wykonywaną pracą zarobkową. Były to wykroczenia związane z naruszeniami obowiązujących norm czasu pracy kierowców oraz polegające na nadmiernym zużyciu ogumienia tylnej osi pojazdu prowadzonego przez obwinionego. Wykroczenia te miały jednak charakter sporadyczny, a obwiniony nie jest recydywistą w zakresie popełniania tego typu przestępstw. Obwiniony jako pracownik firmy transportowej otrzymywał pojazd w określonym stanie technicznym i można przyjąć, że nie zawsze miał wpływ na to, w jakim stanie ten pojazd się znajduje. Zgodnym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest to, że T. G. zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji na rynku pracy, powierzane mu przez pracodawcę zadania wykonywał bez sprzeciwów – godząc się na ryzyko ewentualnych konsekwencji prawnych jazdy nie do końca sprawnym pojazdem, bądź z przekroczeniem obowiązujących norm czasu pracy. Nie jest to oczywiście usprawiedliwienie tego typu zachowań, niemniej jednak można przyjąć, iż jest to istotna okoliczność łagodząca, a obwiniony T. G. to osoba uczciwie zarabiająca na swoje utrzymanie, która tylko sporadycznie i wyjątkowo naruszyła obowiązujące przepisy prawa, do czego zresztą obwiniony przyznał się w toku postępowania przygotowawczego (co również jest swojego rodzaju okolicznością łagodzącą).

Sąd Odwoławczy dostrzega, że obwiniony, nie jest osobą dobrze sytuowaną. Co prawda nie ma on nikogo na swoim utrzymaniu, ale jego dochody są stosunkowo skromne i plasują się na poziomie 1600 zł miesięcznie (k. 5). Są to dochody, jakie obwiniony osiąga pracując właśnie jako kierowca w firmie transportowej. Z tego też względu suma wygenerowanych na skutek niniejszego postępowania i przypadających do uiszczenia obwinionemu należności jest dla obwinionego znaczna, może stanowić nadmierne obciążenie jego budżetu domowego, a tym samym będzie stanowić wystarczającą dolegliwość.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie przedstawione powyżej okoliczności Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że w tym konkretnym przypadku uzasadnione będzie odstąpienie od wymierzenia kary na mocy art. 39 § 1 kw, gdyż obwiniony co prawda popełnił zarzucane mu wykroczenia, ale charakter tych wykroczeń oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy pozwalają przypuszczać, że były to zachowania jednorazowe, których obwiniony w przyszłości już nie powtórzy, ponieważ wyrok w tej sprawie będzie dla niego wystarczającą dolegliwością i przestrożą. Z tego względu Sąd Odwoławczy odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary, orzekając o tym w punkcie I.1. swojego wyroku.

Ze względu na treść art. 118 § 3 kpw obwiniony w dalszym ciągu zobowiązany jest do poniesienia kosztów postępowania obejmujących należność dla biegłego Z. B. za wydanie opinii.

W punkcie III wyroku Sąd Odwoławczy rozstrzygnął o kosztach sądowych obciążając nimi obwinionego. Orzeczenie w tym przedmiocie zapadło po myśli art. 118 § 1 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, a w części dotyczącej opłaty także art. 5 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz.U. nr 49, poz.223 z 1983r., ze zm.).